35

GAZETY WOJENNE

Unikalna kolekcja z II wojny światowej

Konferencja w Wannsee

Życie codzienne

Być Żydem

Świadkowie mówią

Relacje tych, którzy to przeżyli...

Widziane z bliska

Etapy prześladowań Żydów od 1933 r.

Postacie

Eichmann

Tego dnia 20 stycznia 1942





Ówczesne gazety zreprodukowane w całości

„Biuletyn informacyjny" - 30 kwietnia 1942
„Nowe Drogi" - 9 czerwca 1942
„Dziennik Polski" - 11 grudnia 1942

cena 3,99 zł co tydzień ISSN 1505-0122 INDEKS : 343765

„Ściśle tajne"

Konferencja w Wannsee stanowi przełom w etapach eksterminacji ludności pochodzenia żydowskiego. Nie odpowie jednak na podstawowe pytanie: kogo zaliczyć do grona „Żydów"?

„W dyskusji nad ostatecznym rozwiązaniem kwestii żydowskiej, jaka miała miejsce 20 stycznia 1942 r. w Berlinie, w Grossen Wannsee n. 56/58 wzięli udział: Gauleiter dr Meyer i Reichsamtleiter dr Leibbrandt z Ministerstwa Rzeszy dla okupowanych terenów wschodnich, sekretarz stanu dr Fleischer z Ministerstwa Sprawiedliwości Rzeszy, sekretarz stanu dr Bühler z sekretariatu Generalnego Gubernatorstwa, podsekretarz stanu Luther z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Oberführer SS Klopfer z Kancelarii Rzeszy, dyrektor departamentu Kritzinger z Kancelarii Rzeszy, Gruppenführer SS Hoffmann z Głównego Urzędu do spraw Rasy, Gruppenführer SS Müller z Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy, Obersturmbannführer SS Eichmann, Oberführer SS dr Schoengarth z Urzędu Bezpieczeństwa w Generalnym Gubernatorstwie, Sturmbannführer SS dr Lange, dyrektor Urzędu Bezpieczeństwa dla okręgu łotewskiego, reprezentujący dyrektora Urzędu Bezpieczeństwa przy Komisariacie do spraw wschodnich terytoriów Rzeszy.

Dyrektor Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy, Obergruppenführer Heydrich zainaugurował posiedzenie oświadczając, że została powierzona mu misja ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej w Europie. Rozkaz Marszałka Rzeszy w tej sprawie obejmuje przygotowanie projektu zorganizowanej struktury i praktycznej jej realizacji, które umożliwiłyby definitywne rozwiązanie problemu żydowskiego. Wymaga to uprzedniego przestudiowania kwestii przez wszystkie organizmy, których ona dotyczy, by współpracowały ze sobą w realizacji powierzonego im zadania.

Bez względu na położenie geograficzne terytoriów, których ów problem dotyczy, centralny ośrodek przygotowujący ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej znajduje się przy Kanclerzu Rzeszy i Szefie policji niemieckiej.

Od dziś, zgodnie z rozkazem Führera,



▲▼ Dziś u wejścia willi Grossen Wannsee, w której 20 stycznia 1942 r. odbyła się konferencja, znajduje się upamiętniająca ją tablica. (AKG)



ewakuacja Żydów na wschód zastępuje emigrację. Jest to częściowe rozwiązanie problemu. Nie należy jednak zapominać, iż podjęte dotychczas kroki są jedynie połowicznym rozwiązaniem problemu. Niemniej jednak pozwalają na zdobycie doświadczenia niezbędnego dla wprowadzenia w życie ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej.

Żydzi mają być użyci jako siła robocza na terytoriach wschodnich. Ci, którzy są zdolni do pracy zostaną podzieleni na grupy czy ekipy - osobno mężczyźni i kobiety - i ewakuowani do określonych miejsc. Podczas przesiedlania mają być używani do budowy dróg, co w sposób naturalny wyeliminuje znaczną ich część. Ci, którym uda się przeżyć - bez wątpienia będą to jednostki najbardziej odporne - muszą być traktowani w wiadomy sposób. Każde uchybienie w tej dziedzinie doprowadzić by mogło do odnowienia się żydostwa w Europie.

Podczas wykonywania „ostatecznego rozwiązania" zostanie przeczesana cała Europa, z Zachodu na Wschód".

20 stycznia 1942 r. w willi na przedmieściu Berlina zbierają się wysocy funkcjonariusze niemieccy. Przewodzi im Obergruppenführer SS Reinhard Heydrich, szef Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy. Celem obrad jest znalezienie rozwiązania dla problemu, jaki od dawna nurtuje najwyższe władze państwa: ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej. Otwierając obrady, Obergruppenführer SS Reinhard Heydrich zaanonsował zebranym, że w liście z 31 lipca 1941 r. marszałek Göring upoważnił go do poszerzenia zakresu działań w tym kierunku. Poprzednie zadanie, powierzone Heydrichowi w styczniu 1941 r., opiewało na znalezienie metody, aby w sposób „dostosowany do okoliczności" doprowadzić do „oczyszczenia rasowego niemieckiej przestrzeni życiowej". Początkowo miało ono polegać na masowych przesiedleniach Żydów na terytorium odizolowane od terenów zajmowanych przez „rasę panów". W Wannsee dyskutuje się jednak nad czymś zupełnie innym. Chodzi o to, by znaleźć „ostateczne rozwiązanie problemu żydowskiego w całej Europie" poczynając od terytoriów okupowanych przez Rzeszę. Plany Hitlera nie ograniczają się jednak wyłącznie do okupowanych terytoriów. Obejmują 11 milionów Żydów rozrzuconych po całym kontynencie europejskim, nie wyłączając (ciągle nie podbitych) Wielkiej Brytanii czy Irlandii czy (neutralnych) Szwecji i Szwajcarii.

We wtorek, 20 stycznia 1942 r., w willi Grossen Wannsee na przedmieściu Berlina zbierają się wysocy funkcjonariusze niemieccy. Przewodzi im Obergruppenführer SS Reinhard Heydrich, szef bezpieczeństwa Rzeszy.

Od chwili konferencji w Wannsee dla funkcjonariuszy hitlerowskich staje się jasne, że problem żydowski nie zostanie rozwiązany za pomocą przesiedlenia Żydów poza terytorium Europy. Poniechane zostają tzw. „akcje jednorazowe" - egzekucje, jakich dopuszczają się oddziały wydzielone SS na terytorium Polski i Związku Radzieckiego. Rozpoczyna się realizacja planu eliminacji fizycznej Żydów za pomocą „naturalnego osłabienia" oraz „każdego innego środka zapobiegającego odrodzeniu się wspólnoty żydowskiej w Europie". W konkluzji Heydrich nie omieszka zaznaczyć „nowych możliwości", jakie daje Rzeszy okupowanie zdobytych od 1939 r. terytoriów. Przecież przed atakiem na Polskę w sprawie żydowskiej hitlerowscy politycy dysponowali tylko jedną bronią: „przymusową emigracją". „Wszystkie organizmy państwowe zdawały sobie sprawę z trudności, jakie narzucała przymusowa emigracja. Niemniej jednak, z braku innych



▲ Puszka zawierająca *Zyklon B*. Tego właśnie gazu użyto na wielką skalę do eksterminacji. *(AKG)*

◀ Reinhard Heydrich był jednym z najgorliwszych wykonawców podanych do wiadomości w Wannsee planów eliminacji ludności żydowskiej. *(zbiory prywatne)*

▼ Od września 1941 r. na polecenie Himmlera we wszystkich obozach koncentracyjnych utworzone zostają specjalne sekcje pracy. *(AKG)*



▲ **Oficjalna wersja podaje, że obozy koncentracyjne przeznaczone są dla „politycznej opozycji, którą należy zreedukować poprzez pracę".**
(AKG)

środków, trzeba było nagiąć się do tych ograniczeń" - kończy Heydrich.

Świat według Hitlera

Ów wspomniany wyżej „brak innych środków" zasługuje na szczególną uwagę. Niewątpliwie eksterminacja Żydów miała swe podłoże w rasistowskiej polityce zastosowanej przez hitlerowców od chwili ich dojścia do władzy. Doprowadziła ona ostatecznie do zniszczenia ogromnej części Europy i do eksterminacji milionów mężczyzn, kobiet i dzieci: Żydów, Słowian, Cyganów, których winą była przynależność do „rasy podczłowieka". Od lat dwudziestych, od okresu, w którym Hitler zredagował „Mein Kampf", nienawiść do „ras niższych" stanowiła podstawę jego koncepcji świata. W jego wizji świata z jednej strony znajdował się aryjczyk - twórca wszelkiej kultury i z tego tytułu pretendent do panowania nad światem. Z drugiej strony stał niearyjczyk - z jego skrajnym i najgroźniejszym wcieleniem, jakim był Żyd - którego należało bezwzględnie i bezlitośnie zwalczać, by uniknąć skażenia jego kulturą, jego zwyczajami i jego myślą. W „Mein Kampf", nie bez emfazy, Hitler wyjaśnia, w jaki sposób poprzez analizę broszur antysemickich i pamfletów typu „Protokołu mędrców Sionu" doszedł do wniosku, że „utrata czystości rasowej rujnuje szczęście narodu na zawsze. To powoduje stopniowe pogrążanie się ludzkości, a jego następstwa nigdy nie zostają usunięte z ciała i umysłu".

Kto to jest Żyd?

W chwili dojścia Hitlera do władzy i od momentu wprowadzania w życie tez zawartych w dziele Hitlera pojawia się jednak problem. Mimo nienawiści, mimo wysiłków „nauki o rasie" opracowanej przez Hansa Günthera, władcy III Rzeszy mają trudności z określeniem, kim właściwie jest Żyd. W imię praw norymberskich z 15 i 16 września 1935 r. podstawą prawną dla polityki antyżydowskiej prowadzonej przez III Rzeszę jest określenie *Volljude* (pełny Żyd). Jest nim każdy, którego co najmniej trzej przedstawiciele trzeciego pokolenia przodków są „rasowymi Żydami". Według precyzyjniejszego określenia „przodek jest Żydem jeżeli należy do żydowskiej wspólnoty religijnej". W tym świetle jedynym weryfikowalnym elementem, na którym reżim hitlerowski opiera swą politykę dyskryminacji rasowej jest element wyznaniowy. I tu stastystycy okazują się równie bezradni jak prawnicy. W latach 1933-35 w zestawieniach ludnościowych dotyczących ludności niemieckiej rocznik statystyczny Rzeszy istotnie bierze pod uwagę „izraelitów". Po tym okresie dane statystyczne dotyczące Żydów publikowane są osobno. Wprowadzona jest nawet rubryka „Żyd wierzący", co pozwala odróżnić go (na jakiej podstawie?) od „rasowego Żyda". Ta niemożność precyzyjnego określenia, o kogo właściwie chodzi, jest poruszona w dokumencie (ściśle tajnym), jaki inspektor Korherr zaadresował w kwietniu 1943 r. do Reichsführera SS Himmlera: „Do dziś statystyka obejmowała Żydów nie według przynależności rasowej, a według ich przynależności wyznaniowej. Owo postępowanie zastosowane bądź jako rozwiązanie przypadkowe, bądź jako mające za podstawę traktowanie każdego Żyda jako wierzącego wywodzi się prawdopodobnie z ograniczeń narzuconych przez schematy

Mimo nienawiści, mimo wysiłków „nauki o rasie" opracowanej przez Hansa Günthera, władcy III Rzeszy mają trudności z określeniem, kim właściwie jest Żyd.

8 XII 1941

• **Chełmno nad Nerem: za pomocą gazów spalinowych z ciężarówek Niemcy przeprowadzają egzekucję 2 000 Żydów dziennie.**

17 XII 1941

• **Berlin: Hitler osobiście obejmuje dowództwo wojsk niemieckich walczących w ZSRR i zabrania jakiegokolwiek odwrotu. Dowódcy nie wykonujący rozkazu mają być natychmiast odwołani z frontu.**



18 XII 1941

• **Londyn: pierwsza poczta uruchomiona przez rząd RP na uchodźstwie emituje serię znaczków pocztowych.**

22 XII 1941

• **Filipiny: wojska japońskie lądują w Lingayen Gulf i Lamon Bay. Rozpoczyna się marsz na stolicę Filipin - Manilę.**



25 XII 1941

• **Hong Kong: brytyjski garnizon w mieście poddaje się Japończykom.**



▲ **W większości krajów, które znalazły się pod okupacją Rzeszy, Żydzi zostali zmuszeni do noszenia gwiazdy Dawida.**
(zbiory prywatne)

▼ **Poranny apel w obozie jest pospieszną zbiórką, której towarzyszą ciosy pałkami kapo i vorarbeiterów. Następnie prezentację odbiera Rapportführer SS.**
(AKG)

myślowe poprzedniej epoki. Trudności, na jakie napotyka precyzyjne określenie przynależności do rasy Żydów wynikają również z pozornego cofnięcia się judaizmu poprzez powiększenie się rzeszy niewierzących, poprzez kamuflaże różnego rodzaju, mieszane małżeństwa, przejście na inne religie i inne uwarunkowania społeczne. Niepowodzenie, jakim okazało się dokonanie spisu ludności żydowskiej w Austrii w 1923 r. i niemożność wskazania z całą precyzją Żydów całkowitych, pół Żydów i ćwierć Żydów podczas spisu powszechnego ludności niemieckiej przeprowadzonego w 1939 r. najpełniej ilustrują ów problem. Oszacowania ilościowe dotyczące Żydów powinny być więc traktowane jako minimalne. Margines błędu rośnie wprost proporcjonalnie do ilości ludności, w których żyłach płynie nikły procent krwi żydowskiej".



Żyd na codzienny użytek

Podczas konferencji, jaka odbyła się pod przewodnictwem Marszałka Rzeszy Göringa 12 listopada 1938 r., minister propagandy Goebbels musiał stwierdzić z goryczą: „Jest tylu Żydów, którzy wcale na nich nie wyglądają". W ten sposób, mimo miejsca, jakie problem rasy zajmuje w polityce III Rzeszy, mimo środków przeznaczonych na realizację ideologii „czystej rasy", żaden z ekspertów III Rzeszy nie jest zdolny przekroczyć wprowadzonego przez Hitlera mitu „rasowej perwersji". Polityka III Rzeszy kostnieje w tezach prezentowanych przez „Mein Kampf", fabrykując za pośrednictwem aryjczyka Goebbelsa Żyda na użytek szarego obywatela Niemiec. Przyjmuje on oblicza, na jakie społeczeństwo w danym momencie najbardziej jest podatne: Żyda - wcielenia Szatana, przybierającego to maskę wampira, to bolszewika, to bankiera z Wall Street, wszystko w jednym celu: by zniszczyć niemiecki *Volkstum*.

12 listopada 1938 r. minister propagandy Goebbels musiał stwierdzić z goryczą: „Jest tylu Żydów, którzy wcale na nich nie wyglądają".

Radykalizacja problemu żydowskiego pojawia się w chwili radykalizacji wojny, a w szczególności w chwili napaści na Związek Radziecki. Rozkaz Hitlera, by likwidować bez sądów komisarzy politycznych Związku Radzieckie-



◄ **1 października 1933 r. *Oberführer* SS Theodor Eicke ustanawia we wszystkich obozach reguły reżimu dyscyplinarnego.**
(AKG)

go, gwałcący konwencję genewską, zostaje rozszerzony przez Himmlera i Heydricha na ludność żydowską okupowanych terytoriów. Ich problem pojawił się już we wrześniu 1939 r. 21 września 1939 r. w Berlinie odbyła się tajna konferencja w sprawie żydowskiej. W jej wyniku R. Heydrich skierował wytyczne do szefów grup operacyjnych w sprawie postępowania w stosunku do ludności żydowskiej. Nie pominął również deportacji Żydów z III Rzeszy, z Wielkopolski, Śląska i Pomorza na tereny Polski centralnej. Początkowo projekt opiewał na utworzenie gigantycznego getta, w którym przebywaliby deportowani z Niemiec Żydzi. Miało ono być zlokalizowane w okolicach Niska nad Sanem. Myślano również o rezerwacie w Lubelskim, a po zwycięstwie nad Francją - o wyspie-getcie na Madagaskarze. Istotnie, polityka odizolowania Żydów od reszty społeczeństwa zaowocowała utworzeniem gett. Zanim jeszcze do tego doszło, pojawił się szereg zarządzeń dyskryminujących społeczność żydowską. Przymus pracy dla ludności żydowskiej wprowadzony został razem z powołaniem Generalnego Gubernatorstwa, 26 października 1939 r., obowiązek noszenia opasek z gwiazdą Dawida - 30 listopada 1939 r., podobnie jak zarządzenia dewizowe nakazujące Żydom wpłacenie gotówki wyższej niż 2000 zł na zamknięte konto w banku. W Piotrkowie Trybunalskim, w październiku 1939 r. utworzono pierwsze getto. Po nim powstały kolejne: w Łodzi, w Radomsku, Pabianicach, w okolicach Koła, Turku, Aleksandrowa Kujawskiego, Włocławka. Aż po otwarciu największego getta Generalnego Gubernatorstwa - getta warszawskiego. Od 1940 r. getta powstawały w każdej niemal gminie. Konferencja w Wannsee przesądziła o dalszych losach ludności żydowskiej. W Generalnym Gubernatorstwie jej postanowienia trafiły na szczególnie podatny grunt. Wpisywała się przecież w politykę gubernatora Franka, który już 16 grudnia 1941 r. powiedział, że „Generalna Gubernia musi być tak samo wolna od Żydów jak Rzesza".

Konferencja w Wannsee przesądziła o dalszych losach ludności żydowskiej. Wpisywała się przecież w politykę gubernatora Franka, który już 16 grudnia 1941 r. powiedział, że „Generalna Gubernia musi być tak samo wolna od Żydów jak Rzesza".

Czy wiesz, że...

Obecny w Moskwie dla uwiecznienia na kliszy paktu Ribbentrop-Mołotow fotograf Heinrich Hoffmann dostał od Hitlera specjalne zadanie zdobycia zbliżenia ucha Stalina, tak aby stwierdzić, czy uszy generalissimusa mają zrośnięte „semickie" płatki, czy też oddzielne - „aryjskie". Zadanie zostało wykonane. Hitler z ulgą stwierdził, że płatki uszu Stalina nie są zrośnięte.

Chełmno nad Nerem

Na potwierdzenie tych słów w Chełmnie nad Nerem został otwarty pierwszy na ziemiach polskich ośrodek natychmiastowej zagłady. Zlokalizowany w znajdującym się we wsi pałacyku i otaczającym go parku stanowić będzie przykład masowej zagłady na skalę przemysłową. Jego załoga składała się z 10-15 funkcjonariuszy Gestapo z Poznania oraz 120-150 żandarmów i policjantów z Łodzi i Poznania. Pierwszym komendantem obozu został mianowany SS-Hauptsturmführer Herbert Lange. W chwili likwidacji na jego czele stał komisarz kryminalny SS-Hauptsturmführer Hans Bothmann. Pierwszy transport przybył do Chełmna 8 grudnia 1941 r. W jego skład wchodzili Żydzi z pobliskich miasteczek i wsi. Od stycznia 1942 r. masowo zaczęto przywozić transporty z gett zlokalizowanych na terenie Warthelandu oraz z getta łódzkiego (ok. 1000 osób dziennie). Przywożono tam również Polaków, jeńców radzieckich, Żydów z innych państw okupowanych przez Rzeszę, niemieckich antyfaszystów, Cyganów. Obóz w Chełmnie funkcjonował przez ok. 300 dni, a schemat, według jakiego odbywała się eksterminacja więźniów z niewielkimi zmianami powtarzać się będzie we wszystkich obozach zagłady. Transporty przybywały pociągiem i po przej-

Liczba zgonów
na 1000 mieszkańców
Getto w Łodzi





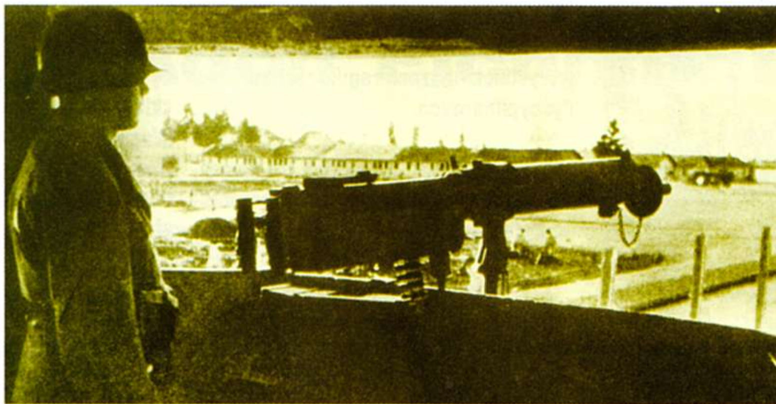
26 XII 1941
• Daleki Wschód: stojący na czele amerykańskich sił Dalekiego Wschodu gen. MacArthur opuszcza Filipiny i ogłasza Manilę miastem otwartym.

27 XII 1941
• Düsseldorf: 96 brytyjskich bombowców zrzuca na miasto 126 ton bomb.



28 XII 1941
• Malezja: oddziały japońskie lądują na Sumatrze.





◀ **W świecie obozów koncentracyjnych niepodzielną władzę sprawują panowie i władcy z klanu SS.**
(zbiory prywatne)

ściowym zatrzymaniu w synagodze przewożone były najpierw kolejką wąskotorową do stacji Powiercie, a potem samochodami do obozu. Dalsza droga prowadziła przez rozbieralnię przed rzekomą kąpielą i odwszalnię, co miało pozory przygotowań do wyjazdu na roboty do Rzeszy, a poprzedzało ostatni etap: jazdę samochodami-komorami gazowymi, wyposażonymi w specjalne, hermetyczne komory z rurami wydechowymi skierowanymi do środka. Trzy takie samochody zostały sprowadzone z Berlina. Większy mógł pomieścić 150-175 osób, pozostałe dwa mniejsze po około 80-100 osób. Stłoczeni w nich skazańcy dusili się gazem spalinowym w ciągu 3-5 minut. Te same samochody wiozły potem zwłoki do pobliskiego lasku rzuchowskiego, gdzie specjalne oddziały więźniów - *Waldkomando* - zakopywały je we wcześniej przygotowanych dołach. Lasek, strzeżony wtedy przez policję, był otoczony wysokim parkanem, który miał ukryć zbrodnię. Od 1942 r. zwłoki palono najpierw w lesie na stosach drewna, potem w dwu piecach krematoryjnych. Przed pogrzebaniem zwłoki były „oczyszczane" z biżuterii przez specjalnie do tego celu utworzone oddziały więźniów, którzy również mieli obowiązek zakopywania trupów. Inne oddziały - *Hauskomando* - były wtedy zajęte sortowaniem ubrań, czyszczeniem rozbieralni, zbieraniem wartościowych przedmiotów. 7 kwietnia 1943 r. pałacyk i krematorium wysadzono w powietrze. Obóz w Chełmnie zawiesił swą działalność na ponad rok. Wznowi swe dzieło śmierci wiosną 1944 r. Powtórzy ten sam schemat drogi ku śmierci. Działać będzie aż do lipca 1944 r., daty ostatniego transportu. W końcu lata 1944 r. rozebrane zostaną obozowe baraki, a na miejscu pozostanie jedynie 47 więźniów-robotników, których życie zakończy się w nocy z 17 na 18 stycznia 1945 r. Po zbrojnej walce zostaną rozstrzelani na wieść o zbliżaniu się Armii Czerwonej. Zaledwie trzem uda się zbiec. Ów obóz zagłady może wydawać się niewielkim, niewiele znaczącym wobec gigantów na miarę Oświęcimia. A jednak w tym małym obozie, w ciągu zaledwie 300 dni działalności zginęło ok. 310 tys. osób: przede wszystkim Żydów z Warthelandu i Żydów pochodzących z Niemiec, Austrii, Francji, Belgii, Luksemburga, Holandii, Węgier. Tu również zakończyło się życie wielu Polaków, życie dzieci polskich z Zamojszczyzny, sióstr zakonnych, Polaków z zakładu opieki społecznej z Łodzi i Włocławka, 5 tysięcy jeńców z frontu radzieckiego, Cyganów i prawdopodobnie 82 dzieci czeskich z Lidic.

Zarząd obozów śmierci dysponował sposobem, który pozwalał jednorazowo na likwidację ok. 800 osób w ciągu 15-20 minut.

Cyklon B

Ów przykład eksterminacji na „skalę przemysłową" został poprzedzony eksperymentem, który miał zaważyć na skali, jaką osiągnęła gigantyczna hitlerowska machina śmierci. W Oświęcimiu, 3 września 1941 r. w bunkrach bloku 11 przeprowadzono pierwszą masową egzekucją za pomocą produkowanego na potrzeby SS przez Zakłady Przemysłu Cukrowniczego w Dessauer cyjanowodoru zwanego cyklonem B. Ofiarą owego masowego mordu padło 250 „wyselekcjonowanych" chorych więźniów polskich i ok. 600 wziętych do niewoli radzieckich żołnierzy. Od tej pory zarząd obozów śmierci dysponował sposobem, który pozwalał jednorazowo na likwidację ok. 800 osób w ciągu 15-20 minut. Uśmiercanie gazem zastąpiło tradycyjne egzekucje. Objęło wszystkie obozy zagłady. Od marca 1942 r. systematycznie gazowano Żydów w Oświęcimiu-Brzezince i w obozie w Bełżcu. Od maja - w Sobiborze, od lipca w Treblince. Niemcy wybrali na teren kaźni ziemie polskie. Nie bez przyczyny. Ich położenie w samym centrum demograficznym wspólnoty żydowskiej z technicznego punktu widzenia czyniły z nich okręg najbardziej do tego się nadający. Rozmieszczenie obozów na terenie Polski pomyślane zostało niezwykle starannie. Każdemu z nich przydzielony był określony region. Każdy z nich w pewien sposób odpowiadał za wprowadzenie w życie decyzji najwyższych czynników Rzeszy. Tak też statystycznie biorąc Żydzi pochodzący z Warthegau ginęli w Chełmnie, ci z Generalnego Gubernatorstwa - w Bełżcu, Sobiborze i Treblince, Żydzi z Europy Zachodniej, Południowej i Południowo Zachodniej - w Oświęcimiu. Skuteczność systemu masowej eliminacji Żydów



▲ **Jednym z pierwszych skutków konferencji w Grossen Wannsee było przejęcie nadzoru nad obozami koncentracyjnymi z rąk RSHA przez SS.**
(AKG)

◀ **Rozkaz z 30 kwietnia 1942 r. stypulował, iż więźniowie mają być użyci do pracy fizycznej na tyle ciężkiej, by powodowała śmierć na skutek „naturalnego osłabienia".**
(AKG)

była straszliwa. „Wydajność" obozów zagłady sięgała w sierpniu 1942 r. 15-25 000 osób dziennie. W Generalnym Gubernatorstwie, w ciągu zaledwie roku od rozpoczęciu masowego ich mordowania zabito bądź w egzekucjach, bądź w obozach zagłady 75-80 % potencjalnych ofiar. Realizacja planu przebiegała sprawnie. Zakrojona na wielką skalę trwała nawet wtedy, gdy wiadomo było, że zbliża się koniec wojny. Jeszcze w dniach 2 maja do 9 lipca 1944 r. Niemcy zadali cios, unicestwiając Żydów węgierskich. Mimo potrzeb produkcyjnych, mimo wysiłku przemysłowego na potrzeby zbrojeniowe, mimo braku rąk do pracy, na dziedziniec obozu w Oświęcimiu wjechało 147 taborów kolejowych wiozących tysiące Żydów. Rozpoczęła się największa w II wojnie światowej jednorazowa masakra.

W ciągu zaledwie kilku lat dążenia do „oczyszczenia etnicznego" Europy zginęły miliony „podludzi" - Słowian, Cyganów, a przede wszystkim Żydów. Na 9, 5 miliona Żydów Europy unicestwiono 6 milionów, co stanowi jedną trzecią wspólnoty żydowskiej na świecie. Na pomniku, jaki stoi w Chełmnie, wyryto napis „Pamiętajmy".

Czy wiesz, że...

Kanclerz Austrii w latach 1945-52, dr Figl, z zawodu inżynier, był więźniem Dachau. Ten niezwykle dzielny człowiek, otrzymawszy zadanie zaprojektowania komory gazowej i krematorium, dokonał sabotażu. Wziął pod uwagę takie elementy konstrukcyjne, o których z góry wiedział, że nie są wykonalne. Sporządzał projekty właściwie nie do użytku. Opóźnienie konstrukcji komór gazowych ocaliło wiele istnień ludzkich.

1 I 1942

• Lizbona: piłkarska reprezentacja Szwajcarii pokonuje na wyjeździe drużynę Portugalii 3 do 0.

• Waszyngton: podpisanie przez 26 państw (m. in. i Polskę) Deklaracji Narodów Zjednoczonych.

2 I 1942

• Filipiny: oddziały japońskiej 48 Dywizji Piechoty okupują Manilę.



6 I 1942

• Budapeszt: z czterodniową wizytą do miasta przybywa minister spraw zagranicznych Rzeszy, Joachim von Ribbentrop.

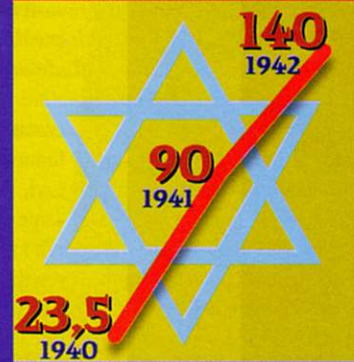
13 I 1942

• Londyn: Deklaracja rządów 9 państw sojuszniczych okupowanych przez Niemcy (w tym Polski) o „umieszczeniu wśród głównych celów wojny ukarania winnych zbrodni wobec ludności cywilnej".



Liczba zgonów
na 1000 mieszkańców

Getto w Warszawie



Preludium ludobójstwa

Hitlerowska wizja świata oparta na pojęciu czystości rasowej położyła podwaliny pod polityczną rację stanu III Rzeszy. Program partii NSDAP przewidywał m. in. odebranie Żydom praw obywatelskich oraz zmuszenie ich do opuszczenia Niemiec.

Wraz z dojściem do władzy nazistów sytuacja Żydów w Niemczech zmienia się diametralnie. Polityka antyżydowska Hitlera będzie ewoluować w miarę upływu czasu, a podsumowanie jej kolejnych etapów można zamknąć w dziesięciu punktach: Agresje słowne, Agresje cielesne, Postanowienia prawne mające odizolować społeczność żydowską od reszty społeczeństwa, Przymusowa emigracja, Deportacja i osadnictwo na z góry wyznaczonych terenach, Segregacja i osiedlanie w gettach, Mordy, egzekucje, restrykcje żywnościowe prowadzące do śmierci głodowej, śmierci z wyczerpania i chorób (realizowane jeszcze przed oficjalnym programem „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej", Przymusowe roboty (jako substytut powolnej śmierci), Masowa eliminacja ludności pochodzenia żydowskiego na wielką skalę (masowe egzekucje, głód i komory gazowe w obozach zagłady), w końcu Marsze śmierci. Poszczególne szczeble owej szatańskiej drabiny eksterminacji znaczone są wydarzeniami, które potwierdzają, że plan Hitlera padł na podatny grunt. Jego realizacja nie byłaby bowiem możliwa bez uczestniczenia w niej choćby tylko części ludności państw, których dotyczył. Pierwsze akcje podejmowane są jeszcze dość chaotycznie i w klimacie ostrej konkurencji między poszczególnymi służbami. Od marca 1933 r. na ulicach miast mają miejsce pierwsze agresje S.A. wobec Żydów. Dla stworzenia pozorów, że akcje te są odpowiedzią na spontaniczne zapotrzebowanie niemieckiej ludności, S.A. organizuje akcje bojkotu żydowskich prawników i lekarzy. Celem tych wszystkich poczynań jest nagłe odizolowanie Żydów od reszty społeczeństwa. Pierwsze oficjalne działania rozpoczynają się 7 kwietnia 1933 r. wraz z wejściem w życie prawa o lustracji szeregów funkcjonariuszy państwowych. Funkcjonariusze pochodzenia żydowskiego zostają przeniesieni w trybie natychmiastowym na emeryturę, z wyjątkiem tych, którzy pracowali na państwowych posadach już przed 1 sierpnia 1914 r. Dekrety ograniczające dostęp Żydów do różnych stanowisk obejmują coraz szersze sfery społecznego życia. Ogłoszenie praw norymberskich otwiera kolejny etap prześladowań. 15 września 1935 r. NSDAP ogłasza nowe zasady prawne. Żydem uznany

Mordy, egzekucje, restrykcje żywnościowe prowadzące do śmierci głodowej...

▲ **Eksterminacja w obozach zagłady była ostatecznym etapem podróży milionów osób wyznania mojżeszowego.** *(AKG)*

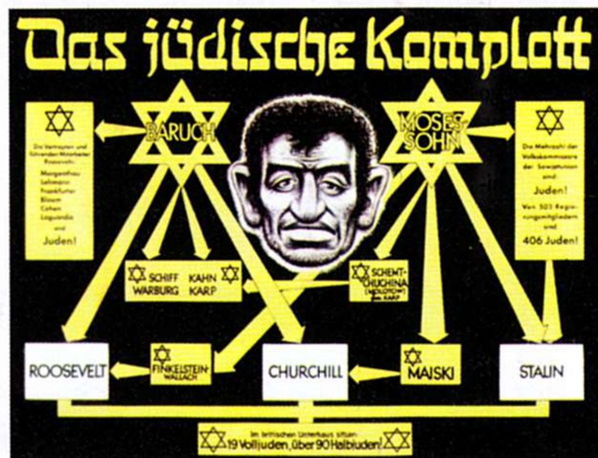


◄ **Narodowo-socjalistyczna polityka prowadzi do bojkotu sklepów żydowskich.** *(zbiory prywatne)*



zostaje każdy, kto ma trzech dziadków „rasy żydowskiej", to jest takich, którzy należeli do religijnej wspólnoty żydowskiej. Prawo to jest dość mętne, ponieważ nie sposób oddzielić przynależności religijnej od przesłanek rasowych. Pozostawia ono także w zawieszeniu przypadki różnego rodzaju „mieszańców". Wraz z nim jednak Żydzi tracą ostatnie bastiony ich obywatelskiej wspólnoty z innymi mieszkańcami Niemiec, a także zostają pozbawieni ochrony państwa, co powoli spychać ich do swoistego getta.

W latach 1936 i 38 polityka szykanowania Żydów nieco słabnie z powodu sprzeczności interesów między zwolennikami antyżydowskich działań a koniecznością zachowania pewnych źródeł finansowania zbrojeń. Ten okres względnego spokoju kończy się w listopadzie 1938 r., w chwili zamachu, w którym ginie von Rath, sekretarz ambasady niemieckiej w Paryżu. Wybucha „Noc kryształowa" – pogrom na skalę państwa. Podczas gdy członkowie S.A niszczą synagogi, Gestapo przystępuje do deportacji prawie 20 tys. przypadkowych Żydów. Czeka na nich obóz w Dachau. Następstwem tego pogromu jest wydanie dekretów, na mocy których wyklucza się Żydów z życia gospodarczego państwa. Od dawna są oni zewidencjonowani, spisy imienne dzielnica po dzielnicy, miasto po mieście mają ułatwić ich identyfikację i lokalizację. Coraz częściej decydują się oni na opuszczenie Niemiec, szukając schronienia tam, gdzie – wydaje się – będą bezpieczniejsi.

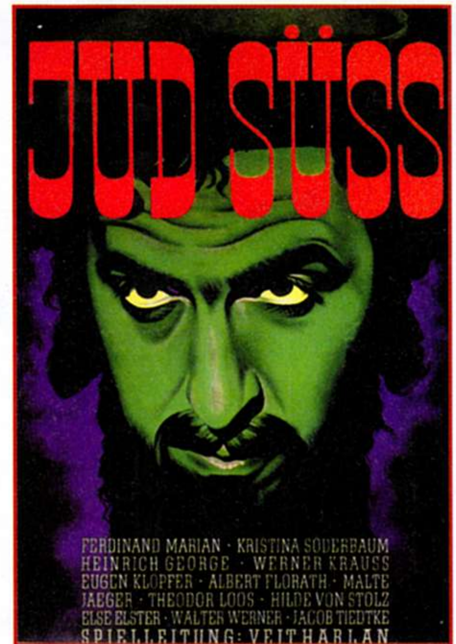


Wojna i początek ludobójstwa. Wybuch wojny zmienia obraz rzeczywistości. To, co było jeszcze możliwe w latach trzydziestych – segregacja rasowa i przymusowa emigracja, zostaje powoli zastąpione przez politykę systematycznego wyniszczania narodu żydowskiego. Okupacja Polski odgrywa w planach Hitlera rolę szczególną. Jej opanowanie pozwala na realizację planów bardziej radykalnych. Zajęte polskie tereny stają się potencjalnym miejscem masowej eksterminacji żydowskiej wspólnoty. Etapy przed przystąpieniem do niej wyznaczą: obowiązek noszenia gwiazdy Dawida jako znaku identyfikacyjnego, stawiającego ludność żydowską poza nawiasem społeczeństwa, utworzenie gett, których celem jest nie tylko odizolowanie Żydów od reszty społeczeństwa, ale i skazanie ich na powolną śmierć głodową, bez możliwości udzielenia pomocy z zewnątrz, przymusowe roboty w warunkach skrajnego wyczerpania i egzekucje – mniejsze, większe, bardziej lub mniej zorganizowane, jakich dokonywano na każdym kroku, bez sądu, za jedyne przestępstwo, jakim jest pochodzenie. Ze względów ekonomicznych majątek ludności żydowskiej przechodzi automatycznie na rzecz skarbu państwa Rzeszy, a wysyłani do obozów koncentracyjnych są pozbawiani całego stanu posiadania.

Masowa eksterminacja ludności żydowskiej stała się możliwa wraz z wybuchem wojny między Rzeszą a Związkiem Radzieckim.

Być może w imię ideologii Hitler byłby skłonny przystąpić do realizacji „ostatecznego rozwiązania" już w pierwszych dniach okupacji Rzeczypospolitej, ale przecież w latach 1939-40 masowa eksterminacja Żydów nie była jeszcze możliwa. Hitlera powstrzymywała kampania na zachodzie Europy, zależność od amerykańskich banków, później wysiłek kampanii radzieckiej.

A jednak masowa eksterminacja ludności żydowskiej stała się możliwa właśnie wraz z wybuchem wojny między Rzeszą a Związkiem Radzieckim i przystąpieniem do wojny Stanów Zjednoczonych. Od tej pory dotychczasowe rozmiary masakr przeprowadzanych na terenie Polski zbledną wobec systematycznego, wręcz „przemysłowego" wyniszczania ludności żydowskiej. Realizacja postanowień przekazanych przez Heydricha w Wannsee już wkrótce obejmie całą Europę, aby nadać przedsięwzięciu jeszcze bardziej „ostateczny" charakter.



▲ Afisz zrealizowanego przez Veidta Harbana filmu niemieckiego „Żyd Süss". *(zbiory prywatne)*

◄ „Zdrada Judasza" - antysemicka niemiecka ulotka międzywojenna obarczała Żydów odpowiedzialnością za „cios w plecy" - spowodowanie niemieckiej porażki w I wojnie światowej. *(AKG)*

◄ Narodowo-socjalistyczna propaganda usilnie przekonywała o istnieniu „Żydowskiego spisku". *(zbiory prywatne)*

P A N O R A M A



„Prawdziwy winowajca tej morderczej walki: żydostwo! Nigdy przed nikim nie ukrywałem faktu, iż tym razem nie będą bezkarnie umierać z głodu miliony dzieci aryjskich nacji europejskich, nie legną na polu walki miliony młodych mężczyzn, a tysiące kobiet i dzieci nie spłoną żywcem w miastach. Winny zapłaci za to choćby tylko ofiarami w ludziach. Tak więc żądam od rządzących krajem, jak również od wszystkich, którzy pozostali mi wierni, aby skrupulatnie wcielali w życie prawa rasowe i by ze wszystkich sił oparli się światowej zarazie narodów - międzynarodowemu żydostwu."

Adolf Hitler, Testament - 29 IV 1945

Kraj	Stan ludności żydowskiej w 1939 r.	Odsetek ludności żydowskiej poddanej eksterminacji	Stan ludności żydowskiej w 1945 r.
NORWEGIA	2 000	40%	1 200
SZWECJA	8 000	0%	
ŁOTWA	95 000	90%	10 000
IRLANDIA	4 000	0%	
DANIA	7 000	0%	
LITWA	155 000	87%	20 000
WIELKA BRYTANIA	350 000	0%	
HOLANDIA	140 000	75%	35 000
NIEMCY	230 000	78%	50 000
POLSKA	3 250 000	92%	250 000
ZSRR	2 800 000	43%	1 600 000
BELGIA	85 000	28%	61 000
LUKSEMBURG	2 000	35%	1 300
CZECHOSŁOWACJA	315 000	86%	45 000
FRANCJA	320 000	28%	230 000
AUSTRIA	80 000	81%	15 000
SZWAJCARIA	20 000	0%	
WĘGRY	400 000	75%	100 000
RUMUNIA	800 000	44%	450 000
HISZPANIA	4 000	0%	
JUGOSŁAWIA	75 000	80%	15 000
WŁOCHY	45 000	17%	37 500
BUŁGARIA	60 000	18%	49 000
GRECJA	75 000	87%	10 000
TURCJA	50 000	0%	

000 Stan ludności żydowskiej w 1939 r.

% Odsetek ludności żydowskiej poddanej eksterminacji

000 Stan ludności żydowskiej w 1945 r.

Dane liczbowe: „Histoire universelle des Juifs" (praca zbiorowa), Hachette, Paryż 1992 r.

STRATY WŚRÓD LUDNOŚCI ŻYDOWSKIEJ EUROPY PODCZAS II WOJNY ŚWIATOWEJ

Ku zagładzie

▲ Getto warszawskie na przełomie lipca i sierpnia 1942 r. Kontrolę nad wywożeniem do obozów sprawowali esesmani oraz policja żydowska. Nie oszczędzono nawet niedołężnych starców.
(AAN)

Zgodnie ze zbrodniczą logiką nazistów, ludność żydowska stała się obiektem wciąż nasilających się szykan. Wiodły one aż do zenitu okrucieństwa - metodycznie zaplanowanej zagłady.



Polskie organizacje podziemne ze zgrozą obserwowały haniebne postępowanie okupanta w stosunku do polskiej ludności wyznania mojżeszowego. Tadeusz Bór-Komorowski, późniejszy dowódca Armii Krajowej, piętnuje hitlerowskie ekscesy.

„Niemcy od samego początku powoli, lecz systematycznie zmierzali do zupełnego wyniszczenia trzech i pół miliona Żydów polskich. Wkrótce po kampanii wrześniowej nakazano im noszenie na ramionach opasek z gwiazdą syjońską (Dawida). W grudniu 1939 zabroniono im zmieniać mieszkania. W kwietniu 1940 r. wybrano w Warszawie teren przeznaczony na przyszłą dzielnicę wyłącznie żydowską i poczęto go otaczać murami kilkumetrowej wysokości. Było to wznowienie średniowiecznego getta. [...] W październiku 1940 r. wszystkim Żydom warszawskim polecono przenieść się do getta, które reszta ludności „aryjskiej" musiała *stante pede* opuścić. 14 listopada tegoż roku zostało ono zamknięte bez uprzedzenia. Przy nielicznych przejściach w murze stanęły warty niemieckie. Pomiędzy domami na wysokości II piętra rozciągnięto wielkie transparenty z napisami w języku polskim i niemieckim: „Obszar zagrożony tyfusem. Dozwolony tylko przejazd".

Podobne zarządzenie wprowadzono i w innych większych miastach.

Następnym krokiem Niemców było zlikwidowanie skupisk żydowskich w małych miastach i przeniesienie Żydów do getta w większych ośrodkach. Getto warszawskie na stosunkowo małej przestrzeni mieściło z początkiem 1942 roku około 400 000 Żydów. Każdy dom był nabity od



► Druga połowa 1940 r. Napiętnowany przez hitlerowców gwiazdą Dawida mieszkaniec łódzkiego getta.
(AAN)

suteren po strychy. Na jeden pokój przypadało mniej więcej 15 osób.

Cały przydział żywności, który Niemcy Żydom w praktyce przydzielali, wynosił około 2 i pół kilograma chleba na miesiąc - nic poza tym. Ludność żydowska była więc skazana na śmierć głodową. Natura ludzka jest jednak silniejsza od najbardziej uzbrojonej straży i żywność dostawała się do getta najbardziej fantastycznymi drogami: przez piwnice, kanały, dziury prawie co noc wyrywane w murach. Zapasy przemycane w ten sposób były jednak zupełnie niewystarczające. W getcie panowała potworna nędza, głód i zimno.

Początkowo tramwaje, których trasa biegła przez getto, szły normalną drogą, z tym że nie wolno im było zatrzymywać się w getcie. Pozwoliło mi to przekonać się naocznie o panującym tam nastroju. Pierwsze, co się rzuciło w oczy, to tłum, rojący się gorączkowo. Zjawienie się umundurowanego Niemca wywoływało w kipiącej masie nieopisaną panikę. Mrowie, gnane strachem, rzucało się do ucieczki i ulice pustoszały w jednej chwili. Śmiertelność była tak wielka, że widywałem często na ulicach trupy przykryte gazetami. Zostawiano je tak aż do następnego rana, kiedy zabierały je miejskie wozy asenizacyjne. W nocy panowała w całym getcie zupełna ciemność, bo Niemcy zamykali dopływ prądu.

Przed wojną mieszkali w tej dzielnicy jedynie najbiedniejsi Żydzi. Niemcy systematycznie pogłębiali nędzę tego skupiska, zagęszczając je wyłuskaną z innych dzielnic inteligencją żydowską. Zepchnięta i stłoczona w getcie, znalazła się ona w warunkach często trudniejszych od tych, w jakich żyli mieszkający tu dotąd nędzarze. Pozbawiona możności pracy i zarobkowania w swych zawodach, egzystowała ona jedynie z wyprzedaży tego, co jej się udało ze sobą przemycić.

Niemcy systematycznie pogłębiali nędzę tego skupiska, zagęszczając je wyłuskaną z innych dzielnic inteligencją żydowską.

Z biegiem czasu getto warszawskie zostało prawie hermetycznie odcięte od świata. Czasem tylko pod naporem głodu, kiedy zaczął on przerastać strach przed śmiercią, udawało się jakiemuś Żydowi uciec na drugą stronę. Ale wpadnięcie w ręce Niemca poza murami getta oznaczało niechybną śmierć.

Żyjąc latami w ciągłym niebezpieczeństwie, przywykłem do widoku śmierci, ale nie zapomnę nigdy tego, czego byłem świadkiem zimą roku 1941. W jednym z najbardziej ożywionych punktów zobaczyłem chłopca żydowskiego w wieku 15 czy 16 lat. Siedział skulony na brzegu chodnika, z nogami podwiniętymi pod siebie. Głowa opadła mu na piersi, a jedną rękę wyciągał do przechodniów z niemą prośbą. Był tak wychudzony, że wyglądał jak żywy szkielet. Przed nim leżała stara czapka, do której przechodnie rzucali monety i banknoty. Przechodząc rzuciłem mu do czapki trochę pieniędzy i słyszałem, jak ktoś go ostrzegał:

- Uciekaj co tchu, za chwilę cię tu złapie policja niemiecka.

Chłopak nie odpowiedział, tylko podniósł powoli oczy na mówiącego z wyrazem bezgranicznego smutku.

Dziwne - myślałem, idąc dalej - czapkę ma pełną pieniędzy. Było ich tyle, że mógł sobie zapłacić parę dobrych obiadów, a widać, że jest kompletnie wygłodzony. A jednak nie ruszył się z miejsca. - Nieco później, wracając tą samą drogą, znowu przechodziłem tamtędy. Dokoła chłopca siedzącego w tej samej postawie zebrał się tłum. Chłopiec siedział tak samo skulony, z opuszczoną głową, z wyciągniętą ręką, z czapką przed sobą. Nie żył. W tej samej chwili ukazali się z daleka dwaj niemieccy policjanci i tłum szybko się rozproszył. Został tylko samotny trup chłopca. Niemcy zbliżyli się do niego bez pośpiechu, miarowym krokiem. Jeden z nich złapał go za łachmany okrywające pierś, podniósł łatwo i potrząsnął jak lalką. Widząc, że nie żyje, rzucił trupa na ziemię i kopnął z całej siły. “

Tadeusz Bór Komorowski „Armia podziemna" Wydawnictwo Bellona, Warszawa 1994



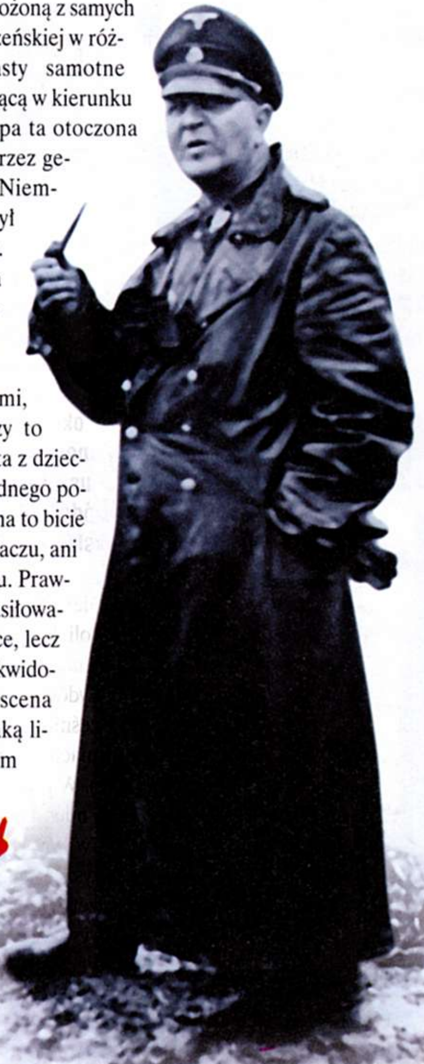
◄ **Ośrodek zagłady w Bełżcu. Żydzi pod okiem niemieckiej policji własnymi rękami kopią własne groby.**
(AAN)



Zapiski mieszkańca Warszawy Eliasza Pietruszki świadczą o nieludzkim traktowaniu ludności żydowskiej.

” W 1942 r., około października lub listopada, przechodząc ul. Stawki, zauważyłem prowadzoną przez gestapowców grupę ludzi złożoną z samych Żydów płci męskiej i żeńskiej w różnym wieku, niewiasty samotne i z dziećmi na ręku, idącą w kierunku stacji kolejowej. Grupa ta otoczona była co 4-5 kroków przez gestapowców. Każdy z Niemców uzbrojony był w broń palną i bicz. Pomimo to, że grupa szła spokojnie, z wyrazem męczeństwa na twarzach, bita była przez sadystów biczami, i to bez wyjątku, czy to mężczyzna, czy kobieta z dzieckiem na ręku - bez żadnego powodu. W odpowiedzi na to bicie nie słychać było ani płaczu, ani jęku, ani krzyku z bólu. Prawda, że kilku młodych usiłowało zbiec w boczne ulice, lecz natychmiast zostali zlikwidowani strzałami. Ta scena wzbudziła we mnie taką litość, że postanowiłem sobie pomagać Żydom w każdej sytuacji. “

„Ten jest z ojczyzny mojej - Polacy z pomocą Żydom"



▼ **Oberführer SS Theodor Eicke był inspektorem KZ (obozów koncentracyjnych). Jego dewiza brzmiała: „Toleranz bedeutet Schwäche" (Tolerancja jest słabością).**
(zbiory prywatne)



▲ Żydów wykorzystywano do pracy w przemyśle Generalnego Gubernatorstwa.

(zbiory prywatne)

▼ Obozy koncentracyjne stały się jedną wielką mogiłą.

(zbiory prywatne)



Armia Krajowa, wspomina Bór-Komorowski, gotowa była przyjść z pomocą ludności żydowskiej, która na terenach Generalnago Gubernatorstwa znalazła się w wyjątkowo trudnej sytuacji.



W organizacji naszej mieliśmy oddział zajmujący się opieką nad Żydami, pomocą dla tych Żydów, którym udało się uciec z getta, i rozdzielaniem wśród nich pieniędzy, jakie nam na ten cel przysyłano z Londynu. Na czele tego wydziału stał niejaki „Wacław". Rowecki zlecił mu przedostanie się do getta i nawiązanie łączności z przywódcami żydowskimi. Miał im donieść, że Armia Krajowa gotowa jest przyjść Żydom z pomocą, dać im broń i amunicję i skoordynować działania własne, prowadzone z zewnątrz, z oporem Żydów wewnątrz getta. Przywódcy żydowscy odrzucili jednak naszą ofertę.

- Jeśli zachowamy spokój - tłumaczyli - Niemcy wywiozą lub wymordują nas 20 czy 30 tysięcy, może nawet i 60 tysięcy, ale przecież nie wytracą 400 000. To niemożliwe! - Jeśli natomiast zaczniemy stawiać opór, wtedy dopiero wytępią nas wszystkich.

Gdy Rowecki otrzymał przez „Wacława" tę odpowiedź, postanowił wzmóc sabotaż na niemieckich liniach komunikacyjnych, aby w ten sposób wywożenie Żydów opóźnić.

Przywódcy żydowscy wręczyli „Wacławowi" odezwę, skierowaną do całego świata cywilizowanego. Domagali się w niej groźby odwetu na mieszkańcach Rzeszy. Odezwę tę przekazaliśmy bezzwłocznie do Londynu, dokąd zresztą posyłaliśmy codziennie komunikaty o sytuacji w getcie. BBC zachowało jednak całkowite milczenie. Pogłębiło to jeszcze tragedię getta. Żydzi zrozumieli, że Niemcy, przynajmniej tymczasem, potrafili ukryć przed światem potworność ich zbrodni. Skazani na zagładę Żydzi chcieli bodaj mieć pewność, że zbrodnie te kiedyś zastaną pomszczone. Milczenie Londynu można było wytłumaczyć tylko w jeden sposób: wiadomości nadsyłane wydawały się tak niewiarygodne, że nikt ich nie brał dosłownie. My sami zresztą wzdragaliśmy się uwierzyć pierwszym relacjom o mordowaniu Żydów.

Tymczasem 58 wagonów po sto osób opuszczało codziennie getto. Wszystkie pociągi kierowano do Treblinki. Około 1 września podniesiono kontyngent dzienny do 10 000. Zginął wówczas Janusz Korczak, literat i działacz społeczny, człowiek o wysokiej wartości osobistej. Proponowaliśmy mu wydostanie go z getta i wynalezienie mu bezpiecznej kryjówki. Omówił. Nie chciał opuścić swych sierot i razem z dziećmi, ruszającymi w ostatnią podróż, wyszedł z getta.

Nie znam rzeczy potworniejszych nad opisy scen rozgrywających się w getcie podawane przez naocznych świadków. We wszystkich tych opisach są uderzające szczegóły odsłaniające dosadnie charakter zbiorowy Niemców.

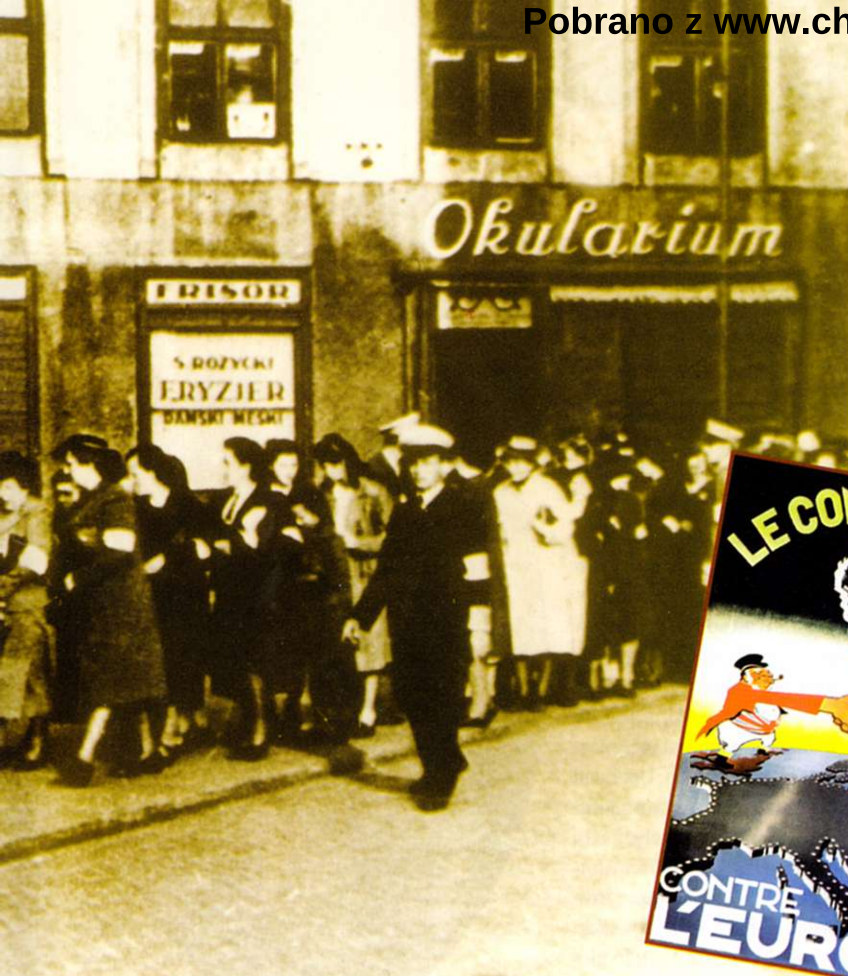
Niemieccy robotnicy kolejowi i celni, nie mający absolutnie nic wspólnego z Gestapo ani z zadaniem tępienia Żydów, zgłaszali się ochotniczo, prosząc, aby im pozwolono brać udział w tej akcji. Podkreślam, że nikt ich do tego nie nakłaniał, nie mówiąc już o jakimkolwiek nacisku. Brali udział w polowaniu na ludzi i zabijaniu najwyraźniej z czystego amatorstwa.

Niemieccy robotnicy kolejowi i celni, nie mający absolutnie nic wspólnego z Gestapo ani z zadaniem tępienia Żydów, zgłaszali się ochotniczo, prosząc, aby im pozwolono brać udział w tej akcji. Podkreślam, że nikt ich do tego nie nakłaniał, nie mówiąc już o jakimkolwiek nacisku. Brali udział w polowaniu na ludzi i zabijaniu najwyraźniej z czystego amatorstwa. Niektórzy sadowili się okrakiem na murach getta i strzelali do uciekających Żydów jak do królików.

Inny szczegół opowiedział mi także naoczny świadek. Pewnej ilości Żydów udało się wymknąć z getta podziemnymi przejściami i znaleźć schronienie u Polaków. Było wśród nich sporo dzieci. Grupa takich małych uchodźców, krańcowo wycieńczonych, odpoczywała w rowie przydrożnym tuż pod Warszawą, kiedy nadjechała duża limuzyna. Siedziało w niej kilku cywilów niemieckich, prawdopodobnie urzędników, jadących na weekend. Limuzyna zatrzymała się, kiedy z niej dostrzeżono bezbronną gromadkę. Dzieci czując niebezpieczeństwo porwały się do ucieczki na przełaj przez pole. Były jednak za słabe, żeby ujść. Niemcy wysiedli z auta i ścigając je, zabijali jedno po drugim strzałami z rewolwerów. Tylko dwoje dzieci ocalało z tego polowania: Jedenastoletni chłopiec i mała dziewczynka.

Rozmyślając nad tym wszystkim zastanawiałem się często, czy te mordy i w ogóle wszystkie zbrodnie popełnione przez hitlerowców byłyby możliwe bez





◀ Jednym z celów hitlerowskiego systemu upokorzeń było złamanie ducha ludności. Tu: napiętnowanaopaskami ludność żydowska w gettcie warszawskim w 1941 r.
(AAN)



◀ Narodowo-socjalistyczna propaganda stworzyła amalgamat Anglosasów, bolszewików i Żydów jako siły „antyeuropejskiej". Tu: plakat rozwieszany na murach okupowanej Francji.
(zbiory prywatne)

poparcia, jakie Hitler miał w całym narodzie niemieckim. Przecież w owych okrucieństwach brały udział setki tysięcy Niemców: urzędnicy, żołnierze, policjanci, nawet ludność cywilna. Z łatwością, gdyby tylko byli chcieli, mogli zapobiec wykonaniu bodaj niektórych tylko z tych nieludzkich zarządzeń.

Historia opowiada o wielu zbrodniach i masakrach. Po raz pierwszy jednak zarejestrowała mordy popełnione na milionach ludzi, z zimną krwią, według z góry ustalonego programu i na rozkaz władz, które spotkały się z aprobatą olbrzymiej części własnego społeczeństwa, a z biernością nielicznej reszty.

Do dnia 8 sierpnia wywieziono z getta warszawskiego 180 000 Żydów. W miesiąc po rozpoczęciu rzezi znaliśmy już wszystkie szczegóły, mimo wyjątkowych wysiłków, jakie Niemcy robili, aby zapobiec przedostawaniu się na zewnątrz wiadomości z obozu koncentracyjnego w Treblince. Wpierw dochodziły nas tylko strzępy informacji, np. o tym, że pociągom osobowym nie wolno było zatrzymywać się na stacji w Treblince. Później dowiedzieliśmy się całej prawdy. „

Tadeusz Bór Komorowski „Armia podziemna" Wydawnictwo Bellona, Warszawa 1994

Katami ludności żydowskiej byli nie tylko Niemcy. Ks. Józef Anczarski dzielił los ludności cywilnej zamieszkującej tereny archidiecezji lwowskiej.

” 18 VII 1941. Ukraińcy przywitali Niemców z niesłychanym entuzjazmem. Zasypywano ich kwiatami, wyrażano radość na wszelkie możliwe sposoby. Niemcy przyjmowali to chłodno i nie reagowali w żaden sposób. U początku nie ustanawiali żadnych swoich władz administracyjnych. Zostawili to Ukraińcom. Dla Żydów i Ukraińców było to niesamowicie groźne. Ukraińcy szaleli wolnością. A pełną wolność pojmowali jako wyrżnięcie Polaków i Żydów. Tak często śpiewali przecież:

Smert, smert, smert Lacham,

Smert żydiwsko-moskowskoiji komuni.

(Ukr.: śmierć, śmierć śmierć Lachom, śmierć żydowsko-moskiewskiej komunie.)

Więc śmierć. Śmierć Polakom i Żydom. Na początek wzięli się u nas do Żydów. Śmierć Żydom.

Biedni ci Żydzi. Ukraińcy rżną ich gdzie tylko się da. W różnych miejscowościach wyrzynają całe rodziny żydowskie: kobiety, mężczyzn, starców i dzieci. Nawet w pobliskich miejscowościach Żydów nie ma. W Dobropolu jeszcze do tego nie doszło, choć jest tu kilka rodzin żydowskich. Przedostatniej nocy doszło jednak do antyżydowskiej awantury. Ukraińskie wojsko usiłowało wybrać niektórych Żydów, jacy pełnili różne funkcje za bolszewików. Żydzi uciekli im z rąk, nie zamordowali żadnego.

Nastroje antyżydowskie bardzo mocne. Może przyczyniło się do tego także i to, że Żydzi - według Ukraińców - mordowali ich uciekinierów z armii i zbyt gorliwie wysługiwali się bolszewikom, gnębiąc ludność. Hasło: „Rżnij Żyda" brzmi bardzo słodko w uszach wielu ukraińskich nacjonalistów. Przy tej okazji można obrabować żydowskie majątki. Niemieccy żołnierze czasem zapytywani przez Ukraińców co zrobić z Żydami, dawali im bardzo zachęcające rady: „Postawić wszystkich w rowie i postrzelać". Żydzi są jak przepłoszone stado. W Buczaczu nakazano im nosić specjalne opaski na rękawach, aby już z oddali można było ich poznać. Żal mi tych biednych zalęknionych ludzi.

Po Żydach idą Polacy. Hasło: „Rżnąć Polaków" jest chyba zakodowane w uszach ukraińskich szowinistów. Jak oni nas nienawidzą! Teraz, gdy przyszli Niemcy i szaleją wolnością, chcieliby nas znieść z powierzchni ziemi w jednej chwili, ale jeszcze boją się Niemców. Nie wiedzą jak oni odniosą się do mordowania Polaków. Drżą z niecierpliwości pohulania sobie na przeklętej laszej krwi, jak łowieckie psy trzymane jeszcze na smyczy. „

Ks. Józef Anczarski „Kronikarskie zapisy z lat cierpień i grozy w Małopolsce Wschodniej 1939-1946", Kraków 1996

▼ Niektórzy pomocnicy Niemców, najczęściej Ukraińcy, Litwini czy Łotysze wykazali się w stosunku do ludności żydowskiej wyjątkowym okrucieństwem.
(AAN)





Adolf Eichmann (1906 -1962)

Urodził się w Solingen. Dzieciństwo i młodość spędził w Austrii, skąd wyjechał do Niemiec dopiero mając 28 lat, a więc w 1934 roku. Należał do SS i szybko robił karierę w Berlinie w Sicherheitdienst (SD) czyli w służbie bezpieczeństwa, kierowanej przez Himmlera.

Po włączeniu Austrii do III Rzeszy w 1938 roku został wysłany do Wiednia w celu tzw. „rozwiązania problemu żydowskiego". Potem w tej samej roli przebywał w stolicy Czech, a następnie w Polsce.

Choć bronił się, twierdząc, że robił tylko to, co do niego należało, został skazany na karę śmierci za zbrodnie przeciw narodowi żydowskiemu, za zbrodnie przeciw ludzkości i zbrodnie wojenne. Wyrok wykonano 1 czerwca 1962 roku w miejscowości Ramla w Izraelu.

Oficer z trupią czaszką

Jako oficer SS podczas drugiej wojny światowej (od października 1939 roku) był kierownikiem wydziału do spraw Żydów (IV B 4) w departamencie IV (Gestapo) Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA). W grudniu 1939 roku został specjalnym referentem Reinhardta Heydricha do spraw wysiedleń Polaków i Żydów z ziem wcielonych do Rzeszy. Mimo iż był zwykłym oficerem SS, wykazał się niezwykłymi zdolnościami organizacyjnymi i należał do głównych organizatorów i wykonawców tzw. „Endlösung der Judenfrage" czyli „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej" polegającego na całkowitej zagładzie Żydów w Europie. Organizował wysyłanie transportów Żydów do obozów koncentracyjnych. Kierował tą akcją od połowy 1941 roku, a już od 1940 roku zajmował się problemami technicznymi i organizacyjnymi jej realizacji. Usiłował w tym celu skupić wszystkich Żydów na terenie okupowanej Polski. Powstawały getta i skupiska, zwane obozami pracy. Od kwietnia 1940 roku likwidacji Żydów w Europie miała służyć ich deportacja na Madagaskar. Najbardziej intensywnie realizował swoje plany zimą 1941-1942 roku przez tworzenie obozów zagłady w Bełżcu w marcu 1942 roku, w kwietniu w Sobiborze, w czerwcu w Oświęcimiu, w lipcu w Treblince i jesienią na Majdanku, dokąd napływały miliony Żydów z całej podbitej przez III Rzeszę Europy. W obozie w Oświęcimiu od końca 1942 roku ginęło w komorach gazowych około 10 000 osób dziennie, głównie z Polski, Niemiec i ZSRR. Podobne „wyniki" osiągał od 1943 roku w Jugosławii, Grecji i Włoszech, nieco słabsze w Rumunii. W 1944 roku 250 000 Żydów deportowanych z Węgier do Oświęcimia zginęło w ciągu zaledwie 46 dni.



◄ Po zakończeniu wojny Adolf Eichmann zdołał zbiec i ukrywał się w Ameryce Łacińskiej. Tam jednak, na początku lat sześćdziesiątych dosięgło go ramię międzynarodowej sprawiedliwości.

(zbiory prywatne)



Egzekucja w Jerozolimie

Po wojnie Eichmann, który odgrywał główną rolę od 1942 roku w eksterminacji Żydów, ukrywał się w Argentynie, gdzie odnaleźli go ochotnicy izraelscy z tajnej policji. Aresztowany przez Amerykanów, zbiegł z ich więzienia 1946 roku.

Po wielu latach odszukany ponownie, aresztowany został dopiero 11 maja 1960 roku w Buenos Aires. Przetransportowano go do Izraela i wytoczono proces, który toczył się przeciw niemu w Jerozolimie od 10 kwietnia do 15 grudnia 1961 roku.

Choć bronił się, twierdząc, że robił tylko to, co do niego należało, został skazany na karę śmierci za zbrodnie przeciw narodowi żydowskiemu, za zbrodnie przeciw ludzkości i zbrodnie wojenne. Wyrok wykonano 1 czerwca 1962 roku w miejscowości Ramla w Izraelu.

Podobno jego krewni byli pochodzenia żydowskiego, a nawet w okresie pobytu w Wiedniu miał żydowską kochankę.

Zbrodnie Eichmanna przedstawiają: S.Datner, J.Gumkowski i K.Leszczyński w „Biuletynie Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce" t. 12 i 13 (Warszawa 1960) i K. Arendt w: „Eichmann w Jerozolimie", Kraków 1987.

Być Żydem

Żyd. Judaeum, ioudaios. Miano nadane od IV w. p.n.e. narodowi potomków Abrahama. Rozproszyli się po świecie, by w każdym państwie stać się tyle samo przedmiotem kontrowersji, co braku zrozumienia dla odrębności ich języka, pisma, religii, kultury.

Do Polski przybyli prawdopodobnie na przełomie XII i XIII wieku, jeszcze przed najazdem mongolskim. Najwcześniej pojawili się na Śląsku, potem w Wielkopolsce i na Kujawach. Zmuszały ich do tego z jednej strony prześladowania, jakich doznawali w Europie Zachodniej, z drugiej – gorączka osadnicza, jaka ogarnęła ludność walońską, niemiecką i holenderską na przełomie XIII i XIV stulecia. Dlaczego wybrali Polskę? Czy wiązało się to tylko z przyjęciem, jakiego doznawali, z przywilejem immunitetowym, jakim się cieszyli? Z gwarancjami, jakimi obdarzył ich książę kaliski Bolesław Pobożny, a które rozszerzył na całą Polskę Kazimierz Wielki? A może wiodła ich legenda o *Po-lin* (po hebrajsku: tu spocznij) – miejscu wytchnienia, jakie wskazał Bóg wygnańcom z Niemiec? Stała się nim Polska istotnie na kilka wieków, aż do XVII wieku, wieku wojen i masakr, wieku nietolerancji i narodzin stereotypów, wieku, w którym narodził się wizerunek Żyda – wroga „prawdziwej wiary" i zagrożenia dla polskiego mieszczaństwa.

Zachowali swą odrębność, rytm życia i zwyczaje, konieczne dla przetrwania narodu przez wieki skazanego na wygnanie.

U progu II wojny światowej na terenach Polski żyły ich miliony. Miliony Żydów aszkenazych, bo takim mianem – w odróżnieniu od sefaradów - określa się zamieszkujących Europę Centralną. Dzięki przywiązaniu do tradycji, mimo naleciałości wynikających z warunków życia w krajach, w których się osiedlali, zachowali swą odrębność, rytm życia i zwyczaje, konieczne dla przetrwania narodu przez wieki skazanego na wygnanie.

Etapy życia

Życie mężczyzny wyznaczone było kolejnymi etapami: obrzezaniem, które następowało obowiązkowo w ósmym dniu po narodzinach,

▲ **Polska międzywojenna. Młodzi ortodoksyjni uczniowie *chederu* modlą się na cmentarzu.**
(ADM)

▼ **Rasistowskie prawa niemieckie nie ominęły nawet dzieci.**
(zbiory prywatne)





▶ Natychmiast po zajęciu ziem polskich Niemcy zaczęli traktować ludność żydowską zgodnie z prawami norymberskimi z 15 września 1935 r.
(ADM)

▼ Ponad trzymilionowa żydowska wspólnota wyznaniowa wraz z jej tradycjami stanowiła głęboko zakorzenioną i znaczącą część kultury wielonarodowościowej Rzeczypospolitej międzywojennej.
(AAN)

bar micwą (uroczystym przyjęciem do grona dorosłych, zwykle obchodzonym w synagodze) po ukończeniu trzynastego roku życia, ślubem i skromnym pogrzebem. Wszystkie obwarowane były rytuałem, którego ściśle przestrzegano. Najstarszy z nich - obrzezanie (nie uległ zmianie od V wieku p.n.e.) - może być uważany jako odpowiednik chrztu. Księga Rodzaju (17,14) mówi bowiem: „Przymierze moje, przymierze obrzezania, będzie przymierzem na zawsze". Ślub miał zawsze charakter bardziej niż uroczysty. Dokonywał się za pośrednictwem suto opłacanych swatów (*szachdenów*), których zadaniem było wyszukanie dla wydawanej za mąż dziewczyny bogobojnego (znaczy biegłego w naukach talmudycznych) młodzieńca. Sierotami opiekowała się gmina żydowska, a jeżeli rodzice nie pozostawili testamentu – *kahał*. Przepych wesel żydowskich nie miał sobie równych. Na Kazimierzu w Krakowie najbogatsi zapraszali na uroczystość nawet po 75 par gości. *Bachdeni* (ludowi śpiewacy) i *marszelicy* (wesołkowie) przyłączali się do żydowskiej kapeli, by uświetnić uroczystość. Narzeczony czekał na oblubienicę pod ślubnym baldachimem. Widział ją zaledwie raz. Zasłonięta welonem, obejdzie go tanecznym krokiem siedem razy. Rabin pobłogosławi kielich wina, który poda rodzicom narzeczonych. Przekażą go oblubieńcom. Po nałożeniu obrączek i odczytaniu kontraktu ślubnego (*ketuby*) wychylą drugi kielich. By uniknąć miana ofermy i pantoflarza, pan młody ma go stłuc za jednym razem. Przyjęcie weselne otworzą państwo młodzi, a podczas tańców ściśle będzie przestrzegany podział między kobietami a mężczyznami.



Jakiż kontrast z pospiesznym i skromnym pogrzebem. Prosta drewniana trumna. Skromny grób, u stóp którego umieszczano kamienną tablicę (*macewę*) z inskrypcją odpowiadającą chrześcijańskiemu „niech odpoczywa w pokoju" - „niech dusza jego związana będzie w węzełek życia". Po śmierci bliskiego, przez siedem dni obchodzono pokutę (*sziwę*), a w chwili pogrzebu i potem w każdą rocznicę śmierci odmawiano uroczyście *kadisz* – modlitwę za zmarłego. Na znak żałoby – na pamiątkę biblijnego rozdzierania szat - symbolicznie rozrywano rąbek klapy ubrania.

Kultura dnia codziennego nierozerwalnie związana była z kultem religijnym. Rok żydowski znaczyły kolejne święta, bardziej lub mniej związane z religią.

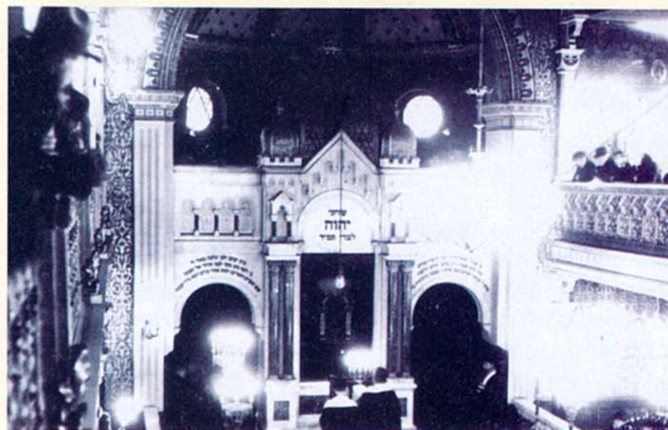
Wszechobecna tradycja

Kultura dnia codziennego nierozerwalnie związana była z kultem religijnym. Rok żydowski znaczyły kolejne święta, bardziej lub mniej związane z religią. Za Reginą Lilientalową można je podzielić na trzy kategorie: pielgrzymie święta rolnicze (*Pesah*, *Szawuot*, *Sukot*), inne święta pielgrzymie (*Rosz Haszana*, *Jom Kipur*) oraz święta świeckie (*Purim*, *Chanuka*). Na połowę miesiąca *nisan* (okres przesilenia wiosennego) przypadało Święto Praśników (*Pesah*). Wiązało ono ze sobą dwie tradycje: składanie pasterskiej ofiary z jagnięcia z uroczystym spożywaniem macy na pamiątkę udanej ucieczki z Egiptu. Święto to poprzedzone było gruntownymi porządkami, rytualnymi ablucjami i usuwaniem z domu wszystkiej żywności mającej w sobie zakwas (*chamec*). Mace na *Pesah* przygotowywane były nader staran-



▶ Synagoga znaczy miejsce spotkań. Jest ona zarazem domem modlitwy i miejscem dyskusji nad prawdami wiary. Tu toczy się życie religijne każdego wierzącego Żyda
(ADM)

▼ Podczas gdy w 1942 r. opinia światowa pochłonięta była przebiegiem działań wojennych na froncie wschodnim, naziści rozpoczęli „ostateczny" etap zagłady żydowskiej ludności europejskiej.
(AAN)



nie: „Pszenica, z której ową macę przyrządzają, pozostaje pod ich obserwacją od chwili zżęcia, a w obawie, aby nie zetknęła się z rosą, przed zachodem słońca do stodoły ją zwożą. Wypiek macy *szmira* odbywa się przy śpiewie psalmów, a wieńczy go poczęstunek, złożony zazwyczaj z wódki, bułek i sera". Ów rytuał stał się powodem niejednego oskarżenia. Niezrozumiały dla postronnych, zakrawał na czary. Stąd więc mir, że do wyrobu macy Żydzi używają krwi chrześcijańskiego dziecka, co w niektórych epokach prowadziło do procesów o czary, z wiadomym wynikiem.

Wstrzymuje się całą działalność handlową, obowiązuje zakaz rozpalania ognia, handlu, podróży, noszenia ciężarów, posługiwania się narzędziami.

Święto rozpoczynała uczta sederowa. Prowadził ją najstarszy w rodzinie mężczyzna. Wygłaszał błogosławieństwa, święcił wino i spełniał obowiązkowe toasty. Odpowiadał też na trzy rytualne pytania zadawane przez najmłodszego członka uroczystości, dotyczące znaczenia święta. Na stole królowały trzy nakryte mace (symbolizujące lewitów, kapłanów i lud Izraela), udziec barani, przypominający ofiarę z baranka, gorzkie zioła, jajko pieczone w popiele (symbol płodności) i mieszanka jabłek, migdałów oraz orzechów. Centralne miejsce na stole zajmował kielich dla proroka Eliasza. Kolejne święto – *Szawuot* zwane Świętem Tygodni, obchodzone było w siedem tygodni po *Pesah* i upamiętniało boską epifanię na górze Synaj. *Sukkot* (Święto Szałasów) było jesiennym świętem pielgrzymim, wypadającym po zakończeniu zbiorów. Rozpoczynał się on piętnastego dnia miesiąca *tiszri*, najważniejszego miesiąca liturgii hebrajskiej. Obchodzone są w nim bowiem jeszcze dwa ważniejsze święta religijne: *Rosz Haszana* i *Jom Kipur*. Rozpoczyna się tym samym żydowski rok świecki.

Rosz Haszana przypomina zarazem dzieło stworzenia świata i Dzień Sądu, dzień ostatni. W synagogach – na pamiątkę ofiary Abrahama - rozbrzmiewa odpędzający demony *szofar*. Rozpoczynają się Straszne Dni, które trwać będą aż do najbardziej podniosłego święta żydowskiego – *Jom Kipur* (Dzień Pojednania).W dzień ów obowiązuje ścisły, dwudziestopięciogodzinny post i absolutny zakaz pracy. Synagoga udekorowana jest na biało, mężczyźni modlą się w białych „śmiertelnych koszulach" (*kitel*). Intonowana wieczorem pieśń *Kol Nidre* zwalnia wiernych z przysięgi, dotrzymanej pod przymusem. Światła lampek oliwnych *Chanuki* zapalają się na pamiątkę powstania Machabeuszy w 165 r. p.n.e., a wiosenny karnawał *Purim* jest okazją do obdarzania się wzajemnie prezentami, do urządzania balów, pochodów i maskarad.

„Święto dla duszy"

Na codzień każdego wierzącego Żyda obowiązywało świętowanie *szabasu*. Ponieważ Bóg stworzył niebo i ziemię w ciągu sześciu dni, a odpoczywał siódmego, od zachodu słońca w piątek aż po pojawienie się na niebie trzech pierwszych gwiazd w sobotę wieczorem, wstrzymuje się całą działalność handlową, obowiązuje zakaz rozpalania ognia, handlu, podróży, noszenia ciężarów, posługiwania się narzędziami. Cały dzień staje się „świętem dla duszy". Wypełniony jest modlitwą, studiowaniem Tory i spotkaniami w rodzinnym gronie. Uroczystą wieczerzę po powrocie z bóżnicy poprzedza błogosławieństwo chleba i wina. Na stole pojawiają się dania koszerne, przygotowane zgodnie z tradycją i zezwoleniem rabinatu. Zakaz spożywania mięsa zwierząt przeżuwających, o rozszczepionych kopytach, mięsa niektórych ptaków, ryb mających płetwy i łuski, a także zakaz łączenia i spożywania razem potraw mięsnych i mlecznych są podstawowymi ograniczeniami *koszeru*. Zwłaszcza to ostatnie zasługuje na uwagę. W tradycji żydowskiej zabronione jest mieszanie elementów życia i śmierci. Toteż mięso (pochodzące z rytualnego uboju polegającego na wykrwanieniu zwierzęcia) jako element śmierci nie ma prawa być łączony z mlekiem – elementem życia. Do obróbki obu produktów używa się osobnych narzędzi, które nie mogą nawet mieć kontaktu ze sobą.

Wspólna modlitwa w podzielonej na część męską i żeńską synagodze była obowiązkiem liturgicznym. Wówczas również mężczyźni przywdziewali tradycyjny strój liturgiczny. Do górnego przedramienia i do czoła przymocowywano rzemieniami *filakteria* – skórzane pudełeczka



W telegraficznym skrócie

ANKARA

Jak donosi generalny dyrektor departamentu badań kultury starożytnej przy rządzie egipskim, odkryto na wschód od Aleksandrii wiele greckich grobowców, które częściowo zostały odkopane. Przy tej sposobności odkryto grób o niesłychanym bogactwie, wykonany z wielkim nakładem pracy. Archeolodzy podzielają pogląd, że ten obecnie odkryty wspaniały grobowiec jest prawdopodobnie grobem Aleksandra Wielkiego.

„Gazeta Lwowska", 12 XII 1941

BERLIN

Ilustrowane pisma niemieckie pełne są planów, rysunków i fotografii, przedstawiających projekty wielkich stylowych grobów zbiorowych wojennych. W Berlinie stworzono specjalny urząd w tym celu. Znany architekt niemiecki Preiss mianowany został „Generalnym Budowniczym Grobów Wojennych".

„Tygodnik Polaków w ZSRR", 1 I 1942

POLSKA

W powiecie Rypińskim 24 IX 1941 r. żandarmeria niemiecka stoczyła krwawą walkę z bojówką polską. Niemcy nie zdołali rozbić partyzantów, schwycili tylko jednego. Reszta bojówki działa nadal, siejąc postrach wśród okupantów. Południowe Pomorze walczy z Niemcami. Ziemie, na których stoją ruiny zamków krzyżackich, żywią biologiczną nienawiść do Niemców. Na historycznej linii wyznaczonej przez dwie sławne bitwy, na linii Płowce-Grunwald, toczy się codzienna uparta walka z przemocą germańską. Ci twardzi ludzie nie ulegną.

„Tygodnik Polaków w ZSRR", 18 XII 1942

POLSKA

Do wykonywania niezliczonych wyroków śmierci w Polsce Niemcy wprowadzili tam gilotynę. W samym tylko Poznaniu Niemcy wykonują gilotyną przeciętnie 7 egzekucji dziennie.

„Tygodnik Polaków w ZSRR", 18 XII 1942



► Święta żydowskie miały wyjątkowo uroczysty charakter. Do najważniejszych wydarzeń w życiu każdej rodziny należał ślub, w zawarciu którego pośredniczyli swaci.
(ADM)

z wersetami biblijnymi, postać okrywał *tales* – biały szal modlitewny w czarne pasy z frędzlami. Głowę przykrywała ozdobna jarmułka lub *sztrajmlel* – kapelusz z rondem z 13 sobolich skórek. Synagoga – miejsce spotkań - była zarazem domem modlitwy i miejscem studiów. Główną rolę odgrywał w niej rabin uczony w piśmie i cieszący się autorytetem gminy. Do niego należało wyjaśnianie prawd wiary, prowadzenie modlitw, rozstrzyganie sporów. Rabin towarzyszył Żydowi od jego narodzin aż do śmierci we wszystkich najważniejszych chwilach jego życia. Jego zdanie cenione było ponad wszystko. Sława niektórych spośród nich promieniowała daleko poza granice gminy, w której działali. Obok rabina ważną rolę spełniał kantor, intonujący psalmy liturgiczne podczas nabożeństw. Niejeden dysponował głosem artysty. Spośród nich wywodzili się zawodowi śpiewacy, jak na przykład Jan Kiepura, syn kantora synagogi w Sosnowcu.

Estymą otaczano również nauczyciela, który w *chederze*, obowiązkowej dla każdego chłopca szkole, miał zadanie nauczenia go sztuki czytania i pisania, nie ograniczającej się tylko do technicznych umiejętności, ale obejmujących rozumienie i znajomość największej świętości - Tory. *Cheder* odgrywał także dużą rolę wychowawczą, dzieci poznawały w nim bardzo długą i skomplikowaną historię swego narodu, opanowywały pamięciowo fragmenty świętych tekstów, zasady życia religijnego oraz uczyły się obowiązku przestrzegania tradycji.

Związanie życia codziennego z rytuałem religijnym, zachowanie jedności w obyczajach i liturgii gwarantowało przetrwanie narodu rozproszonego po całym świecie. Nie uchronią się Żydzi przed zmianami wewnątrz gminy, przed wpływami kultur, w których się osiedlą, przed ewolucją zwyczajów dostosowaną do epoki i postępu cywilizacyjnego. Nie uchronią się przed atakami ciekawskich, zabobonnych, wszystkich tych, dla których zaakceptowanie ich odrębności wykraczało poza utarte schematy myślowe.

HUMOR I SATYRA



▲ „Hitlerowska mieszanka nowej Europy". W ten sposób polskie pismo konspiracyjne „Nowy Dzień" w numerze 349 określało ludobójczą politykę Rzeszy Niemieckiej, skłonnej do używania „ersatzów" (produktów zastępczych) kosztem ofiar ludzkich.
(zbiory prywatne)

Krakowiaczek warszawski 1942

A bo to my jacy-tacy,
Volksdeutsche - junacy,
Szaulisi - pętacy,
Ukraińcy, Łotysze,
Waleczni wojacy.

Wspomagamy szkopów,
Z dala od okopów,
Mordujemy starców, dzieci,
Wojujemy dzielnie w ghecie.

„Nowy Dzień", nr 97, 1942 r.

— !!! —

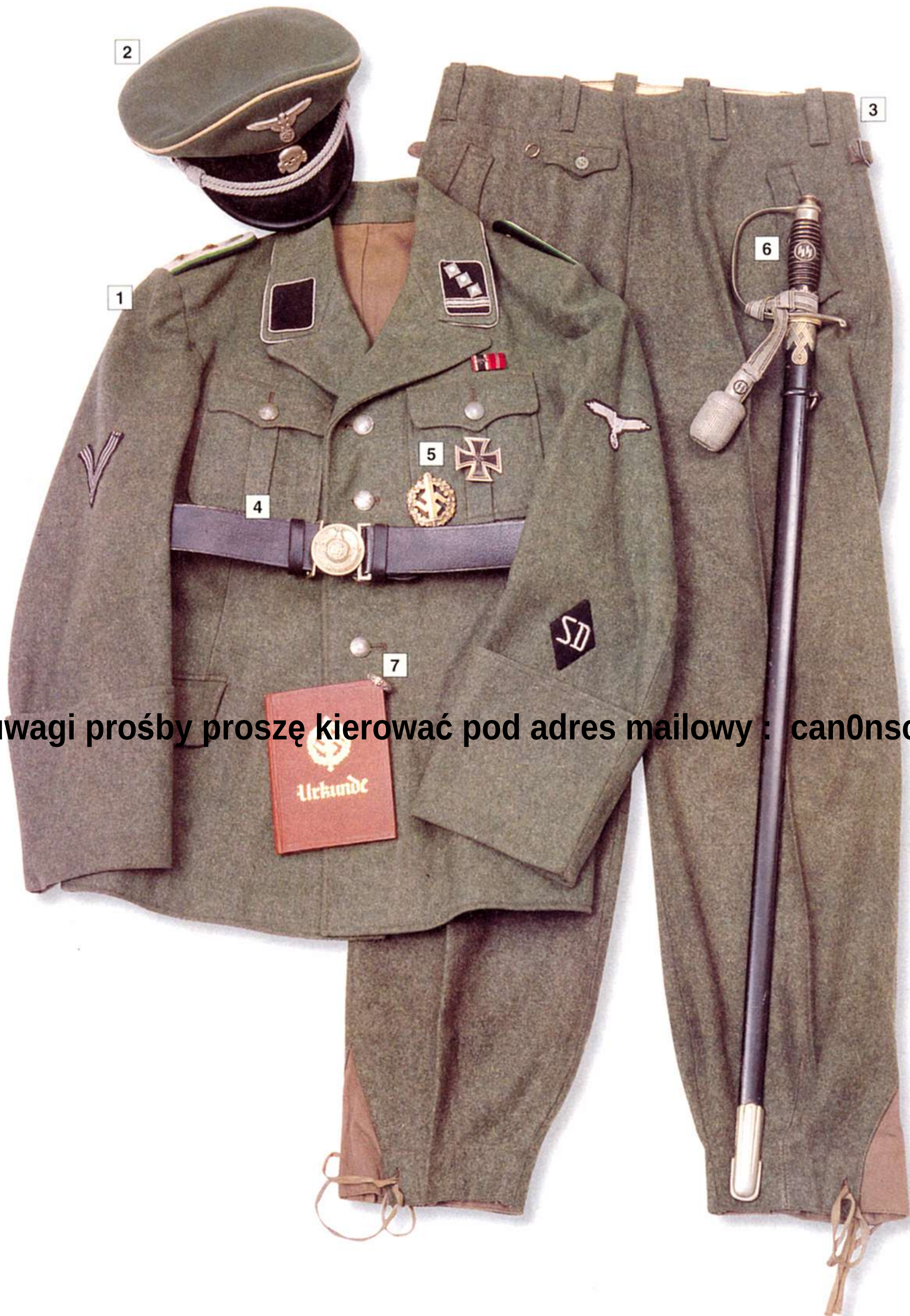
Produkcja niemiecka 1942

Z Żydów - mydła,
Z Polaków - proch,
Z Greków - powidła,
Z Serbów - groch.
Norwegów przetrzeć na masę,
Z Holendrów zrobić kiełbasę.
Olbrzymi, wspaniała praca -
Lecz zdechniecie
na tych ersatzach!

„Nowy Dzień", nr 349.

NIEMIECKI OFICER SICHERHEITSDIENST

1944 - 1945



• 1. Kurtka wz. 1938 z oznakami stopnia *SS-Hauptsturmführera* (kapitana) - funkcjonariusza SD. Szewron na prawym rękawie jest oznaką przynależności do SS lub NSDAP sprzed 30.01.1933 r. • 2. Czapka oficerska • 3. Spodnie wz. 1944 • 4. Pas oficerski wz. 1934 • 5. Odznaczenia na kurtce: Krzyż Żelazny 1 kl., baretki: Wojenny Krzyż Zasługi *Kriegsverdienstkreuz* ust. 18.10.1939 r., Medal za kampanię zimową na Wschodzie 1941/1942 ust. 26.05.1942 r., Odznaka Sportowa SA, brązowa, wraz z legitymacją • 6. Szpada oficerska SS wz. 1935 • 7. Pierścień honorowy SS